

Tego lata nie popływamy w basenie w Leśnicy. Remont dobiega końca, ale musi jeszcze wyrosnąć trawa

Nie uda się w tym roku otworzyć odkrytego basenu w Leśnicy po gruntownej przebudowie.

Remont ruszył jesienią ubiegłego roku i dziś prowadzone są ostatnie prace. Chodzi o wyklejanie małego basenu tworzywem sztucznym i wyrównanie terenu, a później trzeba zasiać trawę.

Od podstaw wybudowano budynek z kasami, szatniami, miejscem dla ratowników i małej gastronomii. Duży basen, z głębokością 120-180 centymetrów, ma 25 metrów długości i sześć torów, a średni ma głębokość od 50 do 170 centymetrów, w którym wydzielono też brodzik.

- Nie możemy otworzyć obiektu w tym sezonie z bardzo prozaicznego powodu - chodzi o trawę - mówi Łukasz Jastrzembski, burmistrz Leśnicy.

- Teren jest już prawie uporządkowany, ale trawa potrzebuje czasu, wilgoci oraz wody. Wtedy będzie miejsce na rozłożenia koca czy ręcznika. Do końca sezonu letniego sprawdzimy inżynierię wody i uruchomimy basen, żeby później wszystko działało jak należy. Myślę, że w okresie jesiennym dopieścimy cały obiekt, aby latem przyszłego roku służył mieszkańcom.

Modernizacja basenu kosztuje ponad 6 milionów złotych. Gmina Leśnica pozyskała ponad 2 miliony złotych na rewitalizację przestrzeni miejskich w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego.